

Wśród wielu nazwisk łączonych latem z Romą, jednym z najbardziej popularnych był bez wątpienia pomocnik San Paulo - Casemiro. Zainteresowanie Brazylijczykiem potwierdzał sam Sabatini, choć ostatecznie zakończyło się na niczym. Jak twierdzi tymczasem w wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com* dyrektor sportowy brazylijskiego klubu, Marco Aurelio Cunha, zespół Romy ponownie podgląda piłkarza.

Cunha, zacznijmy od Lucasa. Jest ponownie łączony z Interem.

- San Paulo nie ma zamiaru prowadzić negocjacji o Lucasa. To nasz najlepszy piłkarz i nie ruszy się stąd przez dwa lata. Prezydent chce zatrzymać Lucasa. Nie ma zamiaru go poświęcić i przystępować do negocjacji.

Casemiro z kolei jest zbywalny.

- Tak. Jeśli chodzi o niego, można negocjować. Ponownie jest Roma. Rozmawiało z nami kilku wysłanników w imieniu Romy. Jak dla mnie, może odejść, to dobry gracz, gra dobrze w swojej reprezentacji, jednak nie odgrywa głównej roli jak Lucas. Jeśli pojawi się dobra oferta, może odejść.

Bruno Uvini też? Podoba się Paris Saint Germain.

- Mówimy o świetnym obrońcy. Może do tego dojść, możemy go puścić. Ma ofertę z Hiszpanii, jednakże nie ma negocjacji.

W kolejce po Xandao również Roma?

- Niedawno zdobył włoski paszport. Jeśli Roma go zechce, możemy negocjować. To silny obrońca, możliwe, żeby założył żółto-czerwoną koszulkę. Nie wykluczam. Jednak w chwili obecnej, w Brazylii, sytuacja ekonomiczna jest dobra, Włochy są z kolei w kryzysie. Stąd...

Luis Fabiano? Jest łączony z Romą i Fiorentiną.

- Absolutnie nie. Nie żartujmy. Luis Fabiano ma u nas wysoki kontrakt, mocno na niego stawiamy. Nie rusza się stąd. Nie ma żadnych szans, żeby przeszedł do Romy lub Fiorentiny.

Autor: abruzzi